16.12.

Dzień 18

Cześć, Przyjacielu!



Dzisiaj moja gwiazdka znowu
zaprowadziła mnie na podwórko.
Pomyślałem,
że pewnie odwiedzimy bałwanka.
Ale nie! Gwiazdka zaprowadziła mnie do garażu!
A tam oparte o ścianę stało dziwne coś.
Miało deseczki. Dwie długie płozy.

Przyglądałem się temu bardzo długo.
Co to takiego?
Czy to łóżeczko dla misia? A może wózek?
Mama tylko się uśmiechnęła.
Podniosła dziwne „coś" i postawiła je na śniegu.
– To **saneczki**, PAKO! Wsiadaj! – zawołała.
Usiadłem na nich od razu.
I wiesz co?
Po chwili już jechałem!
Trzymałem się mocno, a Mama ciągnęła saneczki.
Fiuuuuu! Ale szybko! Ale było wesoło!
Mama powiedziała, że kiedyś sanie i saneczki były bardzo ważne. Pomagały ludziom podróżować wtedy, gdy wszędzie leżał śnieg. Takie sanie ciągały konie.
Ojej! Ale opowieść!
Czyli saneczki nie służyły tylko do zabawy?
To bardzo ciekawe!
Myślę, że zasługują na miejsce wśród naszych Skarbów Świąt.
Chodź!
Poszukajmy razem saneczek!

Zadania dla Małego Odkrywcy

- Poszukaj saneczek. Może stoją w garażu, piwnicy albo na podwórku?
- Pokaż PAKO, jak siedzi się na saneczkach.
- Usiądź na podłodze i udawaj, że jedziesz na sankach z wysokiej górki.
- Policz do pięciu tak szybko, jak pędzą saneczki: jeden, dwa, trzy, cztery, pięć!
- Chwyć za niewidzialny sznurek i ciągnij saneczki za sobą. Uff! Kto na nich siedzi? Miś? Lalka? A może sam PAKO?
- Pokaż, jak szybko pędzą saneczki. Przebiegnij trzy kroki tam i z powrotem!
- Przybij piątkę Rodzicowi!

Plansza: Skarb Świąt

Przyklej kolejną naklejkę na planszy PAKO.

SANKI

A teraz czas na niespodziankę!

Poszukaj woreczka z numerem 18.

Dla Rodzica:

Przez stulecia sanie były ważnym środkiem transportu podczas zimowych miesięcy. Gdy drogi zasypywał śnieg, to właśnie sanie pomagały ludziom podróżować, przewozić towary i docierać do miejsc, które o tej porze roku były trudno dostępne. Najczęściej ciągnęły je konie, a dźwięk dzwoneczków przy uprzęży stał się jednym z charakterystycznych odgłosów zimy.

Dziś saneczki kojarzą nam się głównie z zimową zabawą i dziecięcą radością. Przywołują wspomnienia beztroskich chwil spędzonych na śniegu, rumianych od mrozu policzków i radości, która nie potrzebuje skomplikowanych zabawek.

Może warto znaleźć w najbliższych dniach chwilę na wspólny spacer lub zimową przejażdżkę. Takie wspomnienia często zostają z nami na bardzo długo.